VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych**
(nr 25)
z dnia 16 marca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 25)

16 marca 2016 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Czartoryskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– rządowy projekt ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z organizacją wizyty Jego Świątobliwości Papieża Franciszka w Rzeczypospolitej Polskiej oraz Światowych Dni Młodzieży – Kraków 2016 (druk nr 332).

W posiedzeniu udział wzięli: **Beata Kempa** minister-członek Rady Ministrów, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Witold Kołodziejski** sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Paweł Majewski** podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnik rządu do spraw przygotowań Światowych Dni Młodzieży Kraków 2016, **Mateusz Komza** dyrektor Departamentu Spraw Obronnych, Zarządzania Kryzysowego, Ratownictwa Medycznego i Ochrony Informacji Niejawnych Ministerstwa Zdrowia, **Anna Kubik** dyrektor Departamentu Prawnego Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, **Mariusz Cichomski** zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikiem, **Krzysztof Fijołek** i **Sebastian Szaładziński** zastępcy dyrektora Biura Dyrektora Generalnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, **Anna Maksym** zastępca dyrektora Departamentu Budżetu Państwa i **Mirosław Stasiak** zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikiem, **Wojciech Arcikiewicz**, **Grzegorz Krzywański** i **Robert Szczechowicz** przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej oraz **Waldemar Szulc** dyrektor Głównego Sztabu Policji wraz ze współpracownikiem.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jacek Karolak**, **Anna Pilarska** z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Łukasz Grabarczyk** i **Dorota Rutkowska-Skwara** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Szanowni państwo, witam serdecznie naszych gości. Witam panią minister Beatę Kempę i pełnomocnika rządu do spraw przygotowania Światowych Dni Młodzieży ze współpracownikami. Witam przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej, Komendy Głównej Straży Granicznej, Komendy Głównej Policji, Ministerstwa Cyfryzacji, Ministerstwa Administracji i Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Finansów oraz wszystkich pozostałych gości. Witam panie i panów posłów.

Szanowni państwo, marszałek Sejmu skierował projekt ustawy po zakończeniu pierwszego czytania, w celu rozpatrzenia, do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Ponieważ jest to nowa ustawa, proponuję, abyśmy rozpatrywali ją artykułami. Nie słyszę innych propozycji.

Czy są uwagi do… Pani minister, ponieważ pierwsze czytanie było na sali plenarnej, w tym momencie nie ma już potrzeby przedstawiania projektu, więc od razu zapytam, czy są uwagi do tytułu ustawy. Nie widzę zgłoszeń. Rozumiem, że tytuł przyjęliśmy.

Rozdział 1 „Przepisy ogólne", art. 1. Czy są uwagi i poprawki do art. 1 ze strony Biura Legislacyjnego, ze strony rządu? Nie widzę zgłoszeń. Rozumiem, że przyjęliśmy art. 1.

Art. 2 z rozdziału 1. Czy są uwagi i poprawki ze strony rządu, Biura Legislacyjnego? Nie widzę zgłoszeń. Ze strony pań i panów posłów? Nie widzę zgłoszeń. Rozumiem, że przyjęliśmy art. 2.

Art. 3. Czy są uwagi ze strony pań i panów posłów? Nie widzę zgłoszeń. Ze strony Biura Legislacyjnego, rządu? Też nie widzę zgłoszeń. Przyjęliśmy art. 3.

Rozdział 2 „Zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego w związku z organizacją Światowych Dni Młodzieży". Art. 4. Bardzo proszę, pan przewodniczący Edward Siarka, poprawka.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Tak, panie przewodniczący. Pozwoliłem sobie przedstawić państwu posłom kilka poprawek, które będę zgłaszać w toku procedowania nad tą ustawą. One są uzgodnione ze stroną rządową.

Akurat w tym wypadku proponujemy nowe brzmienie ust. 4. W tej poprawce – jej tekst jest powielony i mogą to państwo widzieć – proponujemy, aby brzmienie tego ustępu były następujące: „Właściwy miejscowo wojewoda, w porozumieniu z Organizatorem Światowych Dni Młodzieży, opracowuje plan zapewnienia bezpieczeństwa podczas Światowych Dni Młodzieży i przedkłada go Komendantowi Głównemu Policji, Komendantowi Głównemu Państwowej Straży Pożarnej, Szefowi Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Szefowi Biura Ochrony Rządu nie później niż do dnia 15 maja 2016 r.".

Ten zapis jest jakby wyjściem naprzeciw postulatom, które w toku dyskusji nad tym projektem pojawiły się na sali sejmowej w pierwszym czytaniu, żeby przeredagować to w ten sposób, że koordynatorem całości kwestii związanych z bezpieczeństwem jest właściwy wojewoda. I jeszcze w tym artykule, w ust. 1 mamy taką oto zmianę, że w sposób oczywisty – jak mi się wydaje – dopisujemy Biuro Ochrony Rządu, którego w pierwotnym brzmieniu tego ustępu nie było. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi na temat tej poprawki? Bardzo proszę.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Biuro Legislacyjne. Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, mamy tylko drobną korektę do tej poprawki. Mianowicie, chodzi o to, aby wykreślić wyraz „miejscowo" przy „właściwy miejscowo wojewoda". Wystarczy, jeśli napiszemy „właściwy wojewoda", ponieważ wiadomo, że będzie on właściwym miejscowo wojewodą. W innych miejscach projektu ustawy jest mowa o właściwym wojewodzie, tak więc należałoby to ujednolicić, konsekwentnie posługiwać się taką samą terminologią. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Słyszę, że jest zgoda autora poprawki. Czy do art. 4 są jeszcze… Proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, poddałbym pod rozwagę zmianę tego terminu, bo to jest przedłożenie przez wojewodę. Oczywiście, to musi przejść jeszcze przez fazę uzgodnień, a to jest dokładnie na dwa miesiące przed Światowymi Dniami Młodzieży. Obawiam się, że to jest termin zbyt późny. To oczywiście jest zależne od tego, na jakim etapie dzisiaj są te prace, bo to… Wystarczająco dla państwa. Czy tak?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Nie wiem, czy pan poseł zakończył swoje pytanie. Bardzo proszę, pani minister.

Minister-członek Rady Ministrów, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Beata Kempa:

Jeszcze raz powtórzę to, co powiedziałam na sali sejmowej. W dniu wczorajszym pan wojewoda i służby przedstawili pierwszy wstępny plan zabezpieczenia pewnych punktów, kwestie tożsame z późniejszymi obowiązkami wynikającymi z ust. 2 tego artykułu, czyli te plany graficzne. Oczywiście, one są wstępne, bo sytuacja może się jeszcze zmieniać. Wstępna liczba uczestników zarejestrowanych na dzień, kiedy obradowaliśmy, więc ta liczba jeszcze ulegnie zmianie. Jeśli ta liczba będzie ulegać zmianie, to i ten plan musi ulegać modyfikacji, ale w tej chwili jest on już na dość zaawansowanym poziomie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, pan przewodniczący Siarka.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Pytanie pana posła wydaje mi się zasadne. Natomiast, z tego, co pamiętam, we wszystkich planach związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa Światowych Dni Młodzieży, ten termin pojawiał się już wcześniej. On był przyjęty na wczesnym etapie i próba jego skrócenia mogłaby spowodować komplikacje związane z przygotowaniem tych wszystkich aspektów Światowych Dni Młodzieży, które są opracowane na podstawie ustawy o zrządzaniu kryzysowym. Tam, dla wójtów, burmistrzów, prezydentów i starostów zostały wyznaczone konkretne terminy opracowania takich planów, które wynikają z ustawy o zarządzaniu kryzysowym. Następnie, na poziomie wojewodów one też muszą być zatwierdzone, po czym wprowadzone do całości związanej z organizacją Światowych Dni Młodzieży. Zatem dzisiejsza próba przesunięcia mogłaby skomplikować opracowanie tych planów. Tak mi się wydaje. Oczywiście, pytanie jest zasadne, czy to jest właściwy czas, ale on wynika z harmonogramu, który już jest, związanego z pracami nad opracowaniem różnych scenariuszy dotyczących ryzyk, które trzeba przewidzieć, związanych z organizacją Światowych Dni Młodzieży.

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:

Chcę tylko powiedzieć, że odpowiedź pani minister jest dla mnie satysfakcjonująca, bo rozumiem, że de facto będzie to kompleksowy program akceptowany przez wszystkie służby. Tak wynikało z wypowiedzi pani minister.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Tak, dokładnie. Już nawet ten wstępny plan został wczoraj od razu przesłany do bardzo konkretnej oceny bardzo konkretnych służb i Rządowego Centrum Bezpieczeństwa.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do art. 5. To znaczy, że oczywiście art. 4 z poprawką – jak rozumiem – został zaakceptowany przez wszystkich państwa. Czy tak? Jeszcze Biuro, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Panie przewodniczący, jeżeli można, jeszcze jedna kwestia dotycząca art. 4. W brzmieniu art. 4 w ust. 1, zarówno w treści sprzed poprawki, jak i po jej przyjęciu, czytamy, że organizator opracowuje i przedkłada plan zapewnienia bezpieczeństwa. Natomiast, w kolejnych przepisach – konkretnie chodzi o ust. 2 pkt 4 lit. b) – jest mowa o informacji i o przewidywanych zagrożeniach bezpieczeństwa – i to by się zgadzało – i porządku publicznego. Podobnie w pkt 5 – to jest informacja, w której musi być imię i nazwisko osoby wyznaczonej do kontaktów z Policją w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego. Pytanie: Czy w związku z tym plan z ust. 1 nie powinien również obejmować porządku publicznego. Tak. Czyli, jeżeli Wysoka Komisja taką korektę pozwoli nam wprowadzić, to będzie to plan zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy do art. 4 są jeszcze uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Rozumiem, że przyjęliśmy artykuł z poprawką pana przewodniczącego Edwarda Siarki i autopoprawką oraz z korektą legislacyjną Biura Legislacyjnego Kancelarii Sejmu.

Teraz art. 5. Czy są uwagi do art. 5? Proszę, panie pośle.

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:

Pani minister już odpowiadała na moje pytanie w trakcie debaty, w trakcie pierwszego czytania, ale sprawdzając ustawę o imprezach masowych wydaje mi się, że nie do końca tak jest. W pierwszej kolejności chciałbym prosić o wyjaśnienie ust. 4, że Policja będzie mieć prawo „pobierać, uzyskiwać, gromadzić, sprawdzać, przetwarzać i wykorzystywać informacje", w tym dane osobowe „osób zarejestrowanych jako uczestnicy Światowych Dni Młodzieży lub wolontariusze współpracujący przy ich organizacji". To jest katalog bardo szeroki. Prawda? Mówimy tutaj o grupie nawet dwóch milionów osób.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy pani minister?

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Tak. Oczywiście, że bardzo szczegółowo rozpatrywaliśmy ten ważny punkt ze służbami. Na przykład, kwestię wolontariuszy, panie pośle. Wolontariusz ma możliwość dostępu do każdego sektora, również VIP. W tej sytuacji, musi być to prewencyjne działanie w celu ewentualnej eliminacji jakichkolwiek zagrożeń wynikających… Proszę nie czytać tego expressis verbis, że każdy wolontariusz będzie stanowić zagrożenie. Nie, ale służby muszą mieć możliwość… Zresztą, proszę zwrócić uwagę na stosunek strony kościelnej. W celu uszczelnienia i wyeliminowania jakiegokolwiek przypadku, który mógłby stwarzać zagrożenie, był przecież ten bardzo dobry pomysł, który przełożył się również na rozwiązanie ustawowe, że strona kościelna tak współpracuje, na przykład, ze służbami konsularnymi, że uzależnia się wydanie wizy do Polski od tego, że jest zaświadczenie od odpowiedniego biskupa lub pełnomocnika wyraźnie wyznaczonego przez tego biskupa. Chodzi o kraje, gdzie nie ma układu parafii czy siatki osób – może źle powiedziałam – tylu osób, które mogłyby takie zaświadczenia wydawać. Już to pokazuje, że również strona kościelna jest absolutnie w pełnej zgodzie odnośnie do tego, żebyśmy wspólnie zapewniali bezpieczeństwo. Tam jest zresztą taki zapis, że strona kościelna też może prosić o to, żeby takie sprawdzenie mogło się dokonywać. Zatem, wszyscy, po obu stronach, mamy to poczucie bezpieczeństwa i prewencja być musi. W sytuacji podwyższonego ryzyka, zagrożenia, obie strony do tego przepisu jak najbardziej się przychyliły. Jest to naturalne.

Powtarzam jeszcze raz: proszę przyjąć do wiadomości, że jest to ustawa epizodyczna. To nie jest przepis, który będzie obowiązywać *erga omnes* i jeszcze w dodatku przez czas nieograniczony. Nie. Tylko i wyłącznie na czas Światowych Dni Młodzieży.

To, że te osoby są zarejestrowane, to też jest dobrze, bo po prostu wiemy, kto może potencjalnie przybywać na teren, szczególnie największej celebry, która odbędzie się w ostatnim dniu. To też jest niezwykle ważna informacja. Przecież Kościół nie musiałby wcale takich danych zarejestrowanych uczestników przekazywać i nie mielibyśmy też prawa tego żądać, a jednak jest pełna współpraca w tym zakresie i brak zgody na to, żeby na miejsce celebry prześlizgnął się ktoś, kto może zagrażać bezpieczeństwu młodych ludzi i wszystkich innych uczestników.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, pani minister. Pan minister Majewski. Czy tak? Proszę.

Pełnomocnik rządu do spraw przygotowań Światowych Dni Młodzieży Kraków 2016. Paweł Majewski:

Ja tytułem uzupełnienia tego, co pani minister powiedziała, bo uwaga pana posła pojawia się również w różnych publikacjach medialnych. Pojawiały się takie publikacje medialne, gdzie te same argumenty były używane. Ja, panie pośle, chciałbym przypomnieć, że przed EURO 2012 do ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych wprowadzono art. 68d, w którym była mowa o identycznych procedurach wobec osób akredytowanych przez UEFA. Służby to dobre rozwiązanie, które obowiązywało przed EURO 2012, zapożyczyły do tej ustawy. Myślę, że to jest rozwiązanie na tyle nie kontrowersyjne, że już obowiązywało.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Rozumiem. Momencik, panie pośle. Czy pan poseł Sowa zgłasza poprawkę, bo zbliżamy się już do półgodzinnej dyskusji nad tym punktem? Jest pytanie, czy jest poprawka zgłoszona przez pana posła, bo jesteśmy dopiero przy art. 5. Rozumiem, że nie ma poprawki… Powolutku zaczynam tracić orientację, o czym dyskutujemy.

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:

Tak, panie przewodniczący, nie mam poprawki, ponieważ o tym, że Komisja będzie się tym zajmować, dowiedzieliśmy się godzinę temu. Niemniej jednak rozumiem, że jeśli są wątpliwości, to można zadać pytanie po to, aby inicjator, czyli strona rządowa, mógł ustosunkować się do wątpliwości. Mówimy, bo jest pytanie. Mówiąc do końca szczerze, chodzi o dwa miliony osób, czy tak?

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:
Są nawet szacunki, że o 2,5, ale…

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:
W różnych miejscach może tyle będzie…

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:
Panie pośle, jeżeli 40 tys. osób jest już ze Stanów Zjednoczonych…

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:
Wolontariuszy.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:
Ja mówię – osób, uczestników, nie mówię o wolontariuszach, już zarejestrowanych w marcu, to znaczy, że ta liczba będzie rosła. Nie mamy przecież, chociaż bardzo się cieszymy…

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:
Doświadczenie, o którym mówi strona kościelna, jest takie, że co najmniej połowa uczestników i tak jest nierejestrowanych u nich w ogóle. Rozumiem, że osoby, które się nie zarejestrują, nie będą jakby „podpięte" pod ten punkt – art. 5 ust. 4. Natomiast, mówimy o tych, którzy się zarejestrują wyłącznie jako uczestnicy Światowych Dni Młodzieży. Po pierwsze, tych już będziemy mogli kontrolować. Jeśli mają dostać wizę, to placówki konsularne – jak rozumiem – przeprowadzą pierwszą kontrolę i tylko osoby gwarantujące nam bezpieczeństwo dostaną możliwość wjazdu do naszego kraju. Jest jednak cała grupa, w tym oczywiście nasi rodacy, którzy nie potrzebują żadnych zezwoleń.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:
Jeśli mogę. Tak, odpowiem na pana wątpliwości, bo to ważne. Jeśli są wątpliwości, trzeba je po prostu rozwiać.

Po pierwsze, słusznie organa Policji na to wskazują, bo dalsze przepisy bardzo wyraźnie mówią, że to pozyskiwanie, przetwarzanie itd. podlega przede wszystkim kontroli generalnego inspektora ochrony danych osobowych. Nie jest tak, że to nie podlega żadnej kontroli w sposób nieograniczony, w jakiś sposób jest wykorzystywane lub tworzone i gromadzone niewłaściwie. To po pierwsze. Zatem te wszystkie przepisy, zarówno o ochronie informacji niejawnych, jak i o ochronie danych osobowych, a także te zawarte w umowach międzynarodowych, gdzie stroną jest Polska, i te wszystkie zasady, muszą być zachowane przy gromadzeniu tych danych. To jest pierwsza rzecz.

Jednak tego artykułu, panie pośle, nie należy czytać w sposób wybiórczy. To znaczy, proszę go czytać komplementarnie, jako cały art. 5. Tam, już na początku musi pan zwrócić uwagę na to, że jest wskazany cel „zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego podczas […], a także w celu zapobiegania […] przestępstw i wykroczeń […] może pobierać, uzyskiwać, gromadzić […]" i dalej jest „o osobach…". Tu mamy te kręgi bardzo wyraźnie wskazane, ale jest ten krąg osób, które mogą potencjalnie stwarzać zagrożenie czy wzbudzać podejrzenie wystąpienia zagrożenia. Jest on więc dość szeroki. Myślę, że z jednej strony i ta kontrola poprzez pragmatyczne przepisy innych ustaw, a z drugiej strony te kręgi, i oczywiście to, że ona jest epizodyczna… Myślę, że ona jest naprawdę w dobry sposób zabezpieczona.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Proszę bardzo, pan przewodniczący Sosnowski.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):
Panie przewodniczący, państwo posłowie, szanowni państwo, chciałbym zaapelować do nas wszystkich o rozwagę i roztropność. Moi drodzy, przecież pani minister mówi – jest to ustawa epizodyczna, będzie obowiązywać w określonym czasie. Ja wiem, ważne są prawa i wolności człowieka, ale dla mnie najważniejsze jest bezpieczeństwo wszystkich osób, które wezmą udział w Światowych Dniach Młodzieży. Nie bójmy się tej chwilowej – nawet, jeśli komuś się tak wydaje – inwigilacji. Ona naprawdę służy nam wszystkim. Myślę, że służy Polsce, bo przecież bezpieczeństwo na tych uroczystościach będzie

najważniejsze. Nie bójmy się takich rozwiązań, choć może u niektórych wywołują one emocje.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Przepraszam. Czy ja mogę jeszcze jedno zdanie?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, pani minister.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Panie pośle, dziękuję za ten głos. Ja chcę powiedzieć jeszcze o jednej z rzeczy, na które wskazują służby, że czymś innym jest wpuszczanie kogoś czy organizowanie imprezy w ramach dużego stadionu – jednego, drugiego, trzeciego – a zupełnie inną imprezą jest ta, kiedy uczestnicy w bardzo dużej liczbie są jednak rozproszeni, bo oni będą w różnych miejscach, będą też różne uroczystości, każdego dnia gdzieś indziej. W związku z tym ten stopnień trudności ochrony jest naprawdę duży i skomplikowany. Dlatego narzędzia, jakie muszą mieć służby, muszą być skuteczne, żebyśmy nie związali sobie rąk i nie zastanawiali się, dlaczego czegoś nie wprowadziliśmy, jeśli, nie daj Bóg – jeszcze raz odpukuję, już w mównicę odpukałam, proszę, żeby każdy z państwa odpukał – cokolwiek by się stało. Dlatego wielka prośba. Dziękuję, panie pośle, za ten apel.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, pan przewodniczący Edward Siarka, a potem pani poseł Józefa Hrynkiewicz.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Jedno zdanie. Wydaje mi się, że dużo łatwiej będzie zrozumieć przepisy art. 5 i ich cel, jeżeli przeczytamy art. 6, ponieważ oba te artykuły są ze sobą spójne. Proszę zwrócić uwagę na to, że w tym kolejnym artykule naprawdę przywołujemy przepisy związane z ochroną danych osobowych. To jest dodatkowa informacja. Natomiast, kolejna jest taka – miejmy też świadomość, że część danych, jeżeli nie wszystkie dotyczące uczestników Światowych Dni Młodzieży, jest gromadzona na serwerach Watykanu, z tego, co pamiętam. Myślę więc, że ważne jest również bezpieczeństwo związane z tymi danymi.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, pani poseł Józefa Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo, ja chciałam tu zaapelować przede wszystkim do posłów, że musimy mieć zaufanie do tej ustawy, do Policji, która wspomaga nas w tych sprawach, i do pozostałych służb, dlatego że to nie jest pierwsza impreza w Polsce, gdzie jest dużo ludzi, więc zdajemy sobie sprawę z tego – tak jak bywało na pielgrzymkach – że tam są sektory. Do sektorów wchodzą określone osoby, w sektorach są określone porządki. Po prostu, jest rejestracja, jest sprawdzanie. To wszystko będzie. Ta impreza jest pewnie trudniejsza, bo zgromadzi przede wszystkim ludzi młodych, a to zawsze z różnych powodów jest trudniejsze, ale naprawdę, jeśli zaczniemy roztrząsać każde słowo…

Takie ustawy incydentalne były, będą, powinny być. To jest po prostu sprawa bezpieczeństwa, a także pewnego wizerunku, który musi być w tym zakresie bezpieczny. Nie możemy więc przykładać tutaj pewnych miar, które są stosowane do zupełnie innych celów. Dlatego proszę pana przewodniczącego – i to jest mój apel – abyśmy nie ciągnęli rozmów tego typu: czy spisywać, czy nie spisywać, czy rejestrować, jak rejestrować, przy pomocy ołówka czy wideorejestratora. Wiadomo, że są od tego służby, które świetnie posługują się tymi wszystkimi narzędziami.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo za te głosy. Szanowni państwo, na początku tej dość długiej dyskusji nad jednym art. 5 zapytałem o konkretne poprawki, dlatego że musimy mieć świadomość, iż pracujemy na posiedzeniu Komisji nad dokumentem, który był przygotowywany miesiącami przez wyspecjalizowane służby, które i tak – bo nie my przecież – będą odpowiadać za zapewnienie bezpieczeństwa na tej imprezie masowej. Przepra-

szam, ona w zasadzie nie jest imprezą masową, bo jest to uroczystość religijna, odnośnie do której nie ma tych przepisów. Służby będą za to odpowiadać. Dlatego prosiłbym bardzo, żebyśmy zachowali pewną dyscyplinę pracy nad projektem ustawy.

Rozumiem, że do art. 5 nie ma żadnej poprawki. Czy tak? Dziękuję bardzo.

Art. 6. Nie widzę zgłoszeń. Biuro Legislacyjne – nie widzę zgłoszeń. Rząd – nie widzę zgłoszeń. Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy art. 6.

Art. 7. Czy są propozycje poprawek? Nie widzę zgłoszeń. Czy są uwagi ze strony Biura Legislacyjnego? Ze strony rządu też nie ma poprawek. Przyjęliśmy art. 7.

Art. 8. Czy są propozycje poprawek? Nie widzę zgłoszeń. Biuro, proszę bardzo.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Szanowni państwo, proponujemy drobną korektę w art. 8, w ust. 2. Tam jest dwukrotnie mowa o numerach w rejestrze PESEL. Aby te przepisy były zgodne z ustawą o ewidencji ludności proponujemy, aby brzmiały one po prostu „numer PESEL tej osoby". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Rozumiem, że jest zgoda rządu. Przyjęliśmy art. 8 z tą korektą legislacyjną.

Art. 9. Nie ma poprawek. Proszę, Biuro.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Również drobna korekta. W ust. 2 proponujemy brzmienie: „Ekwiwalent jest wypłacany ze środków budżetu państwa" i dalej bez zmian. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, pan przewodniczący.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Pozwolę sobie tylko powiedzieć, skąd wzięły się te daty 1 lipca i 2 sierpnia. Otóż, to wynika z przepisów umowy z Schengen. Gdybyśmy przekroczyli te terminy, to de facto trzeba by ponownie występować, składać wnioski itd. Chodzi o to, żeby zmieścić się w tym 30-dniowym terminie związanym z przepisami „ustawy Schengen".

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Przyjęliśmy art. 9 wraz z tą korektą – dopiskiem „ze środków budżetu państwa".

Art. 10. Czy są poprawki? Nie widzę zgłoszeń. Czy są ze strony Biura? Też nie widzę zgłoszeń. Przyjęliśmy art. 10.

Rozdział 3 „Zabezpieczenie medyczne Światowych Dni Młodzieży". Art. 11. Proszę bardzo, pan poseł Sowa.

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, ponieważ tutaj dobrze są opisane wszystkie kwestie związane z zadaniami wojewody, natomiast nie ma określonego terminu, będę proponować, aby – analogicznie jak jest w przypadku wojewody w planie zabezpieczenia – był przedłożony plan zabezpieczenia medycznego w terminie do 15 maja. Natomiast, w art. 15 – bo to jest powiązane – gdzie jest napisane o tym, że wojewoda zawrze umowy, wyznaczyć maksymalny czas na 30 czerwca 2016 r. To nie chodzi tylko o kwestię wojewody, ale również o te podmioty, które muszą się do tych wydarzeń przygotować w sensie logistycznym. Trudno sobie wyobrazić, że nie będą się przygotowywać, bo one i tak się przygotowują, ale, że będą ponosić wydatki, nie mając umowy. To jest z ich strony – jak bym powiedział – naruszenie reżymu finansowego. Nie powinno się tak robić. Dlatego – jak powiedziałem – postulowałbym przyjęcie tych dwóch poprawek: 15 maja, żeby wojewoda przedłożył plan zabezpieczenia medycznego, a 30 czerwca – termin, do którego najpóźniej wojewoda zawrze umowy z podmiotami na świadczenie usług.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Poproszę poprawkę na piśmie, z podpisem… Dobrze, to ogłaszam przerwę, aż pan poseł napisze poprawkę… Można tak procedować? Dobrze. Poprawka jest do art. 11.

Czy są poprawki do art. 12? Proszę, Biuro.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Drobna korekta w ust. 2. Tu jest mowa o nienaruszaniu wykonywania umowy o udzielenie świadczeń opieki…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W art. 12 ust. 2 jest mowa o nienaruszaniu wykonywania umowy o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej. Jeżeli zajrzymy do ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej, to tam jest mowa o umowach o udzielanie, dlatego proponujemy drobną korektę, żeby to były umowy o udzielanie świadczeń… O udzielanie, a nie udzielenia… Zamieniamy wyraz „udzielenie" na wyraz „udzielanie".

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze poprawki do art. 12? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęliśmy art. 12 z tą uwagą Biura.

Art. 13. Czy są poprawki? Proszę, Biuro.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Biuro Legislacyjne. Do tego artykułu mamy jedną uwagę. To jest uwaga do ust. 5, gdzie jest mowa o stałym punkcie medycznym, o którym mowa w art. 11 ust. 2 pkt 1 lit. d) projektu ustawy, przy czym w tej literze jest zastosowany termin „punkt pomocy medycznej". Dlatego też należałoby dopisać „w stałym punkcie pomocy medycznej". Taka sama sytuacja występuje w art. 14 pkt 2. Tam jest również „stały punkt medyczny", a powinien być „stały punkt pomocy medycznej". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze. Jest zgoda rządu. Czy tak? Zatem, z tymi poprawkami przyjęliśmy art. 13.

Art. 14. Tutaj też będzie poprawka, taka jak w art. 11. Czy tak? Czyli, opuszczamy art. 14 w oczekiwaniu na poprawkę… Do art. 14? Proszę.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Do pani minister chciałbym skierować pytanie, posiłkując się uwagami z województwa małopolskiego, które skierowała szefowa zabezpieczenia medycznego. Ten artykuł mówi o dokumentowaniu w krótkiej historii choroby pomocy medycznej udzielanej w namiocie szpitalnym, a pomocy udzielanej przez zespół wyjazdowy, w karcie ewakuacyjnej. Jak na taką imprezę, są to dość niepraktyczne dokumenty. Pytanie – po pierwsze – czy rząd rozważał, aby w ramach tej ustawy określić jakieś proste dokumenty, które nie wpływałyby na obsługę biurokratyczną. A po drugie, czy gdybyśmy przygotowali taką poprawkę, że rząd to określi w rozporządzeniu, to rząd byłby skłonny to przyjąć.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, pani minister.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Ja bym prosiła pana dyrektora z Ministerstwa Zdrowia, bo ja państwu powiem, że my naprawdę bardzo dokładnie przeprocedowaliśmy te przepisy dotyczące wszelkich formalności wynikających po stronie placówek medycznych w ściśle określonym celu. Dotyczy on chociażby tego, jak to potem refundować. Czyli, nie mogą być inne zapisy, które już obowiązują. Oczywiście my też wiemy, że te formalności, niestety, są uciążliwe, ale może poproszę, panie dyrektorze, o wypowiedź w tym zakresie. Wiem, że była szeroka dyskusja na posiedzeniu Komitetu Stałego Rady Ministrów. Dlatego przyjęliśmy takie zapisy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Spraw Obronnych, Zarządzania Kryzysowego, Ratownictwa Medycznego i Ochrony Informacji Niejawnych Ministerstwa Zdrowia Mateusz Komza:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ideą tego zapisu było jak największe uproszczenie dokumentacji medycznej. To jest pierwszy element. I drugi – wykorzystanie wzoru, który już jest znany w środowisku medycznym. Prawdę powiedziawszy, art. 14 pkt 1 to jest nic innego jak tylko karta segregacji medycznej, z którą ma do czynienia każdy, od strażaka, policjanta do lekarza i pielęgniarki. Oni na co dzień z takiego dokumentu korzystają. Dlatego tutaj go zaproponowaliśmy.

A jeśli chodzi o pkt 2, to jest bardzo prosta… Naprawdę, już bardziej się nie da uprościć historii choroby, bo jest to – prawdę mówiąc – kartka formatu A5, w której jest tylko informacja o rozpoznaniu i danych pacjenta. Musimy mieć świadomość tego, iż w momencie, kiedy będzie duża liczba poszkodowanych, nie będziemy w stanie wypełniać dokumentacji medycznej. Z tego wynika takie jej uproszczenie.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Karta ewidencyjna – mogę tylko dodać – która jest taka jak karta wojenna albo wynika wprost z ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. Wydaje mi się więc, że lepiej nie komplikować akurat tej kwestii.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. W takim razie, wracamy do art. 11. Ust. 3, czyli ostatni, brzmiałby w ten sposób, zgodnie z poprawką pana posła Sowy: „Wojewoda Małopolski przekazuje plan do wiadomości Szefowi Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w terminie do 15 maja 2016 r.” oraz Szefowi Biura Ochrony Rządu.

Poseł Edward Siarka (PiS):

W terminie do 15 maja – taka propozycja padła.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Stanowisko rządu.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Jeszcze pan mówił o tym, że te podmioty… To jest druga poprawka… A co w sytuacji, panie pośle, jeżeli, na przykład, zajdzie potrzeba zawierania dalszych umów po 30 czerwca? Czy wojewoda nie będzie mógł zawrzeć tych umów? Jeżeli pan w trybie takim zawrze, czyli „zawiera”, to koniec, kropka, po 30 czerwca nie mógłby zawrzeć żadnej umowy. Nie możemy wiązać rąk wojewodzie, bo wciąż może napływać informacja o liczbie uczestników i być może będzie musiał – a raczej na pewno, z punktu widzenia przepisów – zawrzeć umowy z kolejnymi podmiotami leczniczymi. To jest poważny problem, żebyśmy w sferze bezpieczeństwa nie związali rąk wojewodzie.

Jeszcze chcę pana uspokoić, panie pośle, że to, co wczoraj przedłożył pan wojewoda razem ze służbami bezpieczeństwa i medycznymi, to był plan zabezpieczenia medycznego. On był naprawdę szczegółowy ze strony Krakowa. Nie budził większych naszych wątpliwości, żeby nie powiedzieć żadnych, bo oczywiście w tej chwili jest on jeszcze procedowany i sprawdzany. Tak więc, to już się dzieje. Ja sobie nie wyobrażam, żeby do 15 maja nie było wszystkich planów, bo to jest deadline, który wszystkich zobowiązuje.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze, pani minister.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Bezpieczeństwo, to również bezpieczeństwo medyczne…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przepraszam, że wchodzę pani w słowo. Proszę bardzo, jest poprawka do art. 11.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał. Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

2 za, 11 przeciw. Poprawka została odrzucona.

Powracamy do art. 14. Czy są uwagi do art. 14? Nie widzę zgłoszeń. Art. 14 przyjęliśmy.

Teraz art. 15. Tu jest poprawka pana posła Sowy w brzmieniu takim. W ust. 1: „podmioty wykonujące działalność leczniczą, z którymi Wojewoda Małopolski zawarł umowę zabezpieczenia medycznego Światowych Dni Młodzieży, najpóźniej do dnia 30 czerwca 2016 r.”.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (2) Dziękuję. Kto jest przeciw? (11) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję. Proszę o podanie wyników. Dziękuję. Odrzuciliśmy poprawkę.

Czy do art. 15 są jeszcze poprawki? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Drobna korekta do ust. 2, do pkt 1. Tutaj jest mowa o tym, że umowa zawiera w szczególności „zakres zadań wynikający z planu, w tym dotyczących gotowości do udzielania zwiększonej liczby świadczeń”. Wydaje nam się, że powinno się to doprecyzować, że chodzi o świadczenia opieki zdrowotnej. Jeżeli przeanalizujemy to odesłanie, o którym tu mowa, czyli art. 11 ust. 2 pkt 1 lit. b), to jest tam właśnie mowa o świadczeniach opieki zdrowotnej. Stąd nasza propozycja. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czyli, brzmiałoby to: „…do udzielania zwiększonej ilości świadczeń opieki zdrowotnej”.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

„…zwiększonej liczby świadczeń opieki zdrowotnej”.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak, „…liczby świadczeń opieki zdrowotnej”.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Sekundę. Poproszę o konsultację, panie dyrektorze, żeby… Wydaje mi się to dość logiczne. Tak.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są uwagi do art. 15? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęliśmy art. 15 z tą korektą.

Art. 16. Czy są poprawki? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęliśmy art. 16.

Art. 17. Czy są poprawki? Również nie widzę zgłoszeń. Przyjęliśmy art. 17… Proszę bardzo. Art. 17 – Biuro.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Panie przewodniczący, Biuro ma jeszcze kilka uwag doprecyzowujących. Mianowicie, w art. 17, w ust. 2, w pkt 2 na końcu, jeżeli mówimy o umowie, to jest tutaj odesłanie: „umowa, o której mowa w art. 15 ust. 2”, a wszędzie jest odesłanie do art. 15 ust. 1. Stąd pytanie, czy nie powinno to być odesłanie do art. 15 ust. 1. To pierwsza wątpliwość.

Druga dotyczy ust. 5, tam, gdzie jest mowa o nieodpłatnym przekazaniu albo darowiźnie środków, o których mowa w ust. 4. Tutaj jest mowa o tym, że to przekazanie albo darowizna następuje na wniosek zainteresowanego podmiotu. W tych punktach zawarte są elementy wniosku. W pkt 1 jest mowa o nazwie, siedzibie i adresie podmiotu występującego o nieodpłatne przekazanie lub darowiznę. Wiąże się z tym pytanie, czy nie należałoby tego połączyć – „nazwę, adres siedziby podmiotu”, a nie „siedzibę i adres”, bo de facto chodzi o nazwę, adres siedziby podmiotu występującego o nieodpłatne przekazanie. I powinien być tu chyba spójnik „albo”, ponieważ – jak rozumiem – podmiot występuje albo o nieodpłatne przekazanie, albo darowiznę. Chyba nie może… Chyba, że może uzyskać nieodpłatne przekazanie i darowiznę jednocześnie. Natomiast w pkt 3 jest mowa, że pisemny wniosek zawiera pisemne uzasadnienie potrzeb wnioskującego. Czy tu nie jest zbędne „pisemne” oraz „potrzeb wnioskującego”, czy wystarczyłoby „uzasadnienie”? Jeżeli bowiem pisemny wniosek zawiera uzasadnienie, to wiadomo, że ono musi być sformułowane w formie pisemnej. Uzasadnienie też. Czyli, może w tym pkt 3 wystarczyłoby, żeby było zapisane, że wniosek zawiera wyłącznie uzasadnienie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak. Bardzo proszę, rząd.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:
Odnośnie do ostatniej poprawki, pełna zgoda. Odnośnie do poprzednich, pani mecenas, to trzeba zacząć od początku, bo się zgubiłam. Może pierwsza.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:
Pani minister, pierwsza. Art. 17 ust. 2 pkt 2 ostatnia linijka. Tam mówimy o umowie, i jest odesłanie: „o której mowa w art. 15 ust. 2". W innych miejscach jest odesłanie do art. 15 ust. 1. Stąd pytanie, czy w zakresie tej umowy nie powinno to być odesłanie do art. 15 ust. 1, a nie ust. 2.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:
Pełna zgoda. Nie, przepraszam. Nie bardzo możemy się zgodzić.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Jest propozycja, żeby w pkt 2, w ust. 2: „lit. c) i d), dokonuje, z zastrzeżeniem przepisów odrębnych, Wojewoda Małopolski lub realizator zabezpieczenia medycznego Światowych Dni Młodzieży, o których mowa w art. 15 ust. 1, w przypadku, gdy przewiduje to umowa, o której mowa w art. 15 ust. 2".

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:
Tak jest. To jest dobrze.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Czyli, ze strony rządu państwo podtrzymują, że jest to…

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:
Podtrzymujemy tak jak jest w projekcie ustawy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Proszę. W takim razie, jeszcze Biuro Legislacyjne.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:
Kolejna uwaga dotyczyła ust. 5 pkt 1, bo tam jest mowa o siedzibie – „siedzibę i adres podmiotu". Czyli, należałoby to skrócić „adres siedziby podmiotu"... „nazwę i adres siedziby podmiotu".

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:
To jest redakcyjna uwaga. Możemy to przyjąć.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Czyli, brzmienie jest takie: „nazwę, siedzibę i adres podmiotu", a państwo proponują, żeby było „nazwę i adres siedziby podmiotu". Czy tak?

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:
Tak.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:
I jeszcze ten spójnik na końcu, ale – jak rozumiem – można występować jednocześnie o niepłatne przekazanie i darowiznę. Czy tak? Nie tylko…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
„zobowiązanie wnioskującego do pokrycia kosztów związanych z nieodpłatnym przekazaniem lub darowizną" – tak jest napisane. A jak państwo proponują?

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:
To znaczy, ja nie proponuję, tylko pytam, czy nie powinien tu być spójnik „albo", że występuje się albo o nieodpłatne przekazanie, albo o darowiznę, chyba że można wystąpić i o nieodpłatne przekazanie i darowiznę, i uzyskać w zakresie tego samego środka…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Czyli, zostawiamy tak, jak jest. Czy tak?

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:
Tak. Zostawiamy – „lub".

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

I jeszcze pkt 3. Czy nie wystarczyłoby napisanie samego „uzasadnienia"? A, to już było, przepraszam…

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Pełna zgoda. To „pisemne" może zniknąć.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

To już uzgodniliśmy. Czy jeszcze są uwagi? Dziękuję. Przyjęliśmy art. 17.

Art. 18. Proszę, pani mecenas.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

W art. 18, w ust. 1, w pkt 2 jest odesłanie do art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Tutaj tylko drobna korekta. Ponieważ w ust. 1 nie ma pkt 1, jest sam ust. 1, i tam jest mowa o dodatnim wyniku badań w kierunku biologicznych czynników chorobotwórczych, należałoby po prostu wykreślić pkt 1, ponieważ go nie ma… Jest art. 29 ust. 1, a pkt 1 nie ma i ten dodatni wynik znajduje się w tym ust. 1.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Co na to rząd?

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Przyjmujemy tę uwagę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Rozdział 4 „Organizacja transportu w związku ze Światowymi Dniami Młodzieży". Art. 19. Czy są uwagi? Art. 18 przyjęliśmy. Rozdział 4, art. 19. Nie ma żadnych poprawek. Przyjęliśmy art. 19.

Art. 20. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Szanowni państwo, projekt ustawy posługuje się terminem przewozów wojewódzkich. Zajrzeliśmy do ustawy o publicznym transporcie zbiorowym i mamy pytanie, czy to nie powinno być wskazanie, że chodzi o międzywojewódzkie przewozy pasażerskie, jaką to terminologią posługuje się ustawa o publicznym transporcie zbiorowym.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

„…mogą wykonywać międzywojewódzkie przewozy pasażerskie na rzecz uczestników Światowych Dni Młodzieży". Czy tak?

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Panie przewodniczący, prosiłabym o odpowiedź przedstawicielkę z Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, żebyśmy tu czegoś…

Dyrektor Departamentu Prawnego Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa Anna Kubik:

Tak, ta nazwa, jaką zaproponowało Biuro Legislacyjne, jest poprawna.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Dobrze. Dziękuję. To wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przyjęliśmy art. 20 z tą korektą. Art. 21. Czy są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Proszę, panie pośle.

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:

Chciałbym, żeby ten termin, jaki jest tutaj, był wydłużony. Myślę, że 31 maja jeszcze nie wszystko będzie wiadome z punktu widzenia uczestników. Masy ludzi, zwłaszcza ci, którzy podejmują decyzje… Podejrzewam, że 31 maja jest za wczesnym terminem na to, żeby zarezerwować pociąg. Przesunąłbym o miesiąc w tył… To zwiększa elastyczność, i to oznacza, że żadna parafia nie będzie już mogła w czerwcu zarezerwować pociągu specjalnego, bo jest po terminie, kiedy można wykonać taki ruch.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak, tylko że to nie dotyczy autobusów, a pociągów, linii kolejowej. Trzeba by zapytać przedstawicieli Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, czy w czerwcu są możliwe korekty dodatkowych pociągów, mniejszej liczby pociągów, żeby nie doprowadzić na kolei do chaosu poprzez zmianę rozkładu jazdy w ostatniej chwili.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Właśnie tu chodzi o to, żeby tego chaosu nie wprowadzać. Oczywiście, poproszę panią z Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa o wypowiedź. To dotyczy – określenie tego terminu 31 maja – tych przewozów okazjonalnych, czyli tak zwanych pociągów specjalnych, ale potem jest jeszcze to rozwiązanie. Jeśli będzie taka potrzeba – organizacja ruchu będzie tego potrzebować – to mamy przepis mówiący o zmianie rozkładu jazdy. Wtedy uruchomienie tego taboru, który jeszcze będzie potrzebny… Z tego, co wiem, w tym zakresie trwa współpraca, więc warto, żeby PKP wiedziały do 31 maja, ile będzie tych okazjonalnych pociągów, które trzeba umieścić w rozkładzie, a potem zmiana rozkładu też jest jeszcze możliwa.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Chodzi, panie pośle, o jakby podwójne zabezpieczenie. Pierwsze, to są pociągi okazjonalne, które ktoś zgłasza, że chce dla siebie taki pociąg puścić po torach. A drugi – i tu jest propozycja do 31 maja – żeby kolej mogła w czerwcu racjonalnie sterować swoim ruchem. Rozumiem bowiem, że kolej później się zorientuje, że jeszcze jest duża liczba chętnych na bilety i będzie mogła ten rozkład zmieniać. Jeżeli jednak kolej ciągle będzie stać pod presją, że pomimo iż zmienią rozkład jazdy, to w każdej chwili ktoś może w czerwcu „wrzucić" kolejny pociąg okazjonalny, to żebyśmy tutaj nie byli mądrzejsi od całego Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa. Proszę, panie pośle.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Jeszcze, jeśli pan pozwoli, panie pośle. To jest ważne, być może w dyskusji w czymś państwu pomoże. Chodzi o to, żeby organizator wskazał, ile tych okazjonalnych pociągów potencjalnie będzie potrzeba, bo trzeba informację o tym umieścić na stronie internetowej. To jest też termin do umieszczenia takiej informacji, że będzie taki pociąg okazjonalny.

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, jeśli chodzi o rozkład jazdy, zapis jest wystarczający. To dotyczy połączeń regularnych lub tych, które będą uruchamiane przez organy... Może InterCity, Przewozy Regionalne, Koleje Małopolskie mogą uruchomić dodatkowe kursy regularne. I to jest w porządku. Dwa razy w lipcu taki rozkład jazdy może być zmieniony. Tu nie wnoszę absolutnie żadnych uwag. Mówię tyko o pociągach na zasadach komercyjnych. Zgodnie z tym zapisem, takiego pociągu de facto nie będziemy mogli zamówić w czerwcu, nawet jeśli będzie przepustowość na liniach kolejowych.

Pełnomocnik rządu do spraw przygotowań Światowych Dni Młodzieży Kraków 2016. Paweł Majewski:

To może ja odpowiem jaka jest intencja tego przepisu, panie pośle. Chodzi o to, by organizator mógł wskazać PKP PLK poziom zapotrzebowania. I w momencie, w którym PKP PLK będzie pod koniec maja znać ten poziom zapotrzebowania, pasażerowie będą mogli dostosowywać się do tych pociągów, które będą. Chyba pan poseł nie wyobraża sobie… Jeśli chodzi o przepustowość linii kolejowej, o której pan wspominał, zostanie ona dopełniona normalnym rozkładem jazdy. Odnośnie do 31 maja, to chodzi o dodatkowe pociągi, pociągi specjalne. Lepiej, żebyśmy to wiedzieli wcześniej – zarówno organizator, jak i kolej – żeby pielgrzymi mogli zaplanować przejazdy. Wydaje się, że zastrzeżenia pana posła są… Ta obawa wydaje się niepotrzebna.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy jest poprawka? Nie. Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy art. 21.

Art. 22. Dziękuję. Nie ma uwag. Przyjęliśmy art. 22. Art. 23.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Poprawka.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pan przewodniczący Siarka.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Mamy poprawkę do art. 23 ust. 1. W pierwotnym zapisie, jak państwo widzą, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad miała przekazywać wszystkie kwestie związane z rekomendacją ciągów komunikacyjnych, ewentualne utrudnienia, do pełnomocnika. Chodzi o to, żeby Generalna Dyrekcja przekazywała te informacje po prostu do wiadomości publicznej, żeby one były ogólnie dostępne. Ponieważ pełnomocnik z kolei musiałby to przekazywać dalej, więc jest zaproponowane inne brzmienie, że „Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad: 1) ustala wykaz dróg rekomendowanych dla uczestników Światowych Dni Młodzieży […], 2) monitoruje utrudnienia w ruchu na sieci dróg krajowych, w tym wynikające ze wzmożonego ruchu pojazdów zawiązanego z organizacją Światowych Dni Młodzieży oraz podaje do publicznej wiadomości […]" itd., nie będę czytać całości. To jest w tej poprawce, którą w formie pisemnej mają państwo przed sobą.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że poprawka jest uzgodniona z rządem. Czy tak?

Poseł Edward Siarka (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, jak rozumiem, poprawka zmierza do usunięcia obowiązku przedkładania tego wykazu pełnomocnikowi rządu do spraw przygotowań Światowych Dni Młodzieży. My oczywiście rozumiemy tę poprawkę, nie mamy żadnych zastrzeżeń, natomiast mamy lekkie wątpliwości odnośnie do sformułowania zawartego w części wspólnej. Zgodnie z zasadą, jeśli jakiś przepis zawiera część wspólną – jak w tym przypadku – to ta część wspólna powinna się odnosić do obu punktów. Tutaj – naszym zdaniem – niekoniecznie tak jest, dlatego że w zakresie pkt 1 część wspólna dotyczy tylko treści kończącej się na pierwszym sformułowaniu „Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad", a druga część, czyli dotycząca „a informacje dotyczące utrudnień" odnosi się już tylko do pkt 2. Dlatego, w uzgodnieniu ze stroną rządową – na tyle, na ile nam pozwolił czas – przygotowaliśmy drobną korektę tego przepisu. Jeżeli państwo pozwolą, odczytamy to do ewentualnej rozwagi.

Art. 23 ust. 1 brzmiały zatem w sposób następujący. Wprowadzenie do wyliczenia brzmiałoby tak: „Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad: 1) ustala wykaz dróg rekomendowanych dla uczestników Światowych Dni Młodzieży oraz podaje go do publicznej wiadomości na swojej stronie internetowej; 2) monitoruje utrudnienia w ruchu na sieci dróg krajowych, w tym wynikające ze wzmożonego ruchu pojazdów zawiązanego z organizacją Światowych Dni Młodzieży, a informację o tych utrudnieniach podaje, w zależności od potrzeb, na swojej stronie internetowej, z wykorzystaniem portali społecznościowych, numeru informacji drogowej lub dostępnej infrastruktury". Taka jest nasza propozycja. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę o stanowisko rządu.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

To sformułowanie „w zależności od potrzeb" już w tym momencie znajduje się w części wspólnej. My tam żadnych zmian merytorycznych nie wprowadzaliśmy. To zmierza tylko do większej czytelności. Natomiast, jeżeli są jakieś wątpliwości, to oczywiście…

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Nie. Myślę, że spokojnie możemy to przyjąć.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Mamy poprawkę przygotowaną na piśmie, więc przekażemy ją panu posłowi…

Poseł Edward Siarka (PiS):

Tak, ja ją przejmuję.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, panie pośle.

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, mam dwa pytania. Pierwsze pytanie dotyczy tego, jak będziemy reagować, bo to, że będą utrudnienia, wiemy. Autostradą A4 przejeżdża średnio – dane za ubiegły rok – ponad 37 tys. pojazdów na dobę. Dzisiaj w godzinach 15.00-16.00 do 18.00 i rano są potworne korki. Pojazdy na drogach, które są równoległe do autostrady, na niemal każdej drodze na kierunku województwo śląskie – Kraków, przekraczają liczbę 10 tys. na dobę. Pod rozwagę poddaję taki element, czy nie wyposażyć Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad czy ministra infrastruktury, aby mogli wprowadzać, na przykład, zakaz ruchu dla pojazdów ciężarowych, tak jak jest to możliwe w przypadku dużego upału. Wtedy minister ma możliwość wprowadzenia dodatkowo zakazu ruchu samochodów ciężarowych. Gdybyśmy mieli do czynienia ze znaczącym przekroczeniem natężenia ruchu, to być może to by nam pozwoliło nie tylko zmniejszyć liczbę uczestników ruchu, bo – z drugiej strony – zdają państwo sobie sprawę z tego, że pojazdy ciężarowe w największym stopniu utrudniają płynność ruchu na drogach. Jest to więc też kwestia poprawienia bezpieczeństwa. To jest pierwsza uwaga poddana pod rozwagę, czy nie wyposażyć w takie elementy. O tym nie trzeba decydować dzisiaj. To może być zadecydowane 26–27 lipca, w trakcie tygodnia, kiedy on po prostu trwa, bo to wprowadza się z dnia na dzień.

Drugi element, o który również chciałbym zapytać, tym bardziej że we wszystkich opracowaniach jest to wariant rekomendowany. Chodzi o wyłączenie ruchu na autostradzie A4 w dniach 30–31 lipca. Chcę powiedzieć, że tego nigdzie nie ma w specustawie, ale nie ma również nigdzie w innych przepisach. Na odcinku węzeł Kraków-Wielicka – węzeł Szarów.

W mojej ocenie, wyłączenie daje same korzyści. Po pierwsze, mamy 34 km parkingu dla pielgrzymów zorganizowanych, z autokarami. Po drugie, droga 94. Zakładam, że akurat w te dwa dni ruch będzie mniejszy niż zazwyczaj, bo wszyscy raczej będą brać to pod uwagę, że Kraków będzie centrum bardzo dużych wydarzeń. Czy nie wyposażyć ministra w taki instrument? Ja zdaję sobie sprawę z tego, że to może być trudna decyzja, ale w mojej ocenie, ona daje nam dużo więcej korzyści niż kłopotu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, pani poseł Józefa Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, może nie rozstrzygajmy tych spraw. Siedzą tu specjaliści od ruchu drogowego i jeśli nie mają w tej sprawie uwag, to nie mówmy Szara, Wielicka, parkingi. Po prostu, nie wiem, jakie są Szare, Wielickie itd. Naprawdę, nie rozstrzygniemy tego ani nie zapiszemy w ustawie. Mamy wątpliwości odnośnie do tego zapisu, to poproszę panów oficerów, którzy tutaj są i znają się na tym, niech się w tej sprawie wypowiedzą. Niech powiedzą, czy dobrze jest to zapisane, czy coś trzeba zmienić.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Na to pytanie, które postawił pan poseł, chętnie usłyszałbym odpowiedź, bo podobnie jak pani poseł nie czuję się na siłach rozstrzygać tego w głosowaniu, czy parking ma być tam, czy tam, bo mieszkam ponad 500 km od tego miejsca. Szczerze powiedziawszy, mam tylko małe wyobrażenie, która droga dokąd prowadzi, ale chętnie usłyszę odpowiedź na to pytanie, bo rozumiem, że zasadnicza część pytania pana posła Sowy dotyczyła

specjalnych uprawnień ministra do wyłączenia ruchu samochodów TIR, jak jest w przypadku świąt państwowych lub kiedy są upały powyżej pewnej temperatury. Przy pewnej temperaturze asfaltu można zakazać tego ruchu. Bardzo proszę.

Pan przewodniczący Siarka na gorąco już mi powiedział, że od razu wyjdzie problem, ponieważ TIR-ami będzie przywożona ogromna ilość żywności, więc wtedy trzeba byłoby rozstrzygnąć logistycznie, który może, a który nie może i je oznaczać. Bardzo proszę, pani minister.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, problem, który poruszył pan poseł, jest ważny. Ten problem był przez nas analizowany w czasie kilku, bardzo długich obrad. Analizowany był pod każdym kątem – ogólnie mówiąc, problem zamknięcia autostrady. Zostało przygotowane opracowanie w tej sprawie. Przygotował je pan prof. Szarata z Krakowa. Patrzyliśmy na warianty: a) zamknięta autostrada, b) ruch na autostradzie mimo wszystko.

Biorąc pod uwagę miejsce Światowych Dni Młodzieży, jeśli pan poseł pyta nas o ocenę – bo podchodziliśmy do tego z bardzo otwartymi głowami, tak, żeby było dobrze – to i tak jest źle, i tak jest źle. Żadne rozwiązanie, z punktu widzenia bezpieczeństwa – a w tej sprawie wypowiadały się przede wszystkim służby – w zakresie tego, co stanie się obok… Jak pan słusznie wskazał, przepustowość jest na poziomie około 40 tys. samochodów. Naukowcy próbowali policzyć, jak w takim razie będą się korkować inne drogi, które też są nam potrzebne do tego, żeby ewentualnie rozładować ruch. Już pomijam fakt, co w przypadku ewentualnej paniki. Te elementy też musieliśmy brać pod uwagę. Problem jest potężny. Na pewno prawdą jest – i jest takie zapewnienie ze strony Generalnej Dyrekcji, pana ministra infrastruktury – że w przypadku, gdyby potrzeba było natychmiast, szybko, tę autostradę zamknąć z powodu, na przykład, udrożnienia jakiejś drogi ewakuacyjnej, czy w ogóle urządzenia szybkiej drogi ewakuacyjnej, nie potrzeba przepisu, bo on to robi. On to robi i decyzja jest natychmiastowa. Prawda? Pani dyrektor, będę jeszcze prosić o potwierdzenie. To się nagrywa, więc chciałabym, żeby protokół to zawierał. Natomiast, bezwzględnie, panie pośle, problem jest. Problem jest i jakkolwiek byśmy go nie rozwiązali, to żadne z tych rozwiązań nie jest satysfakcjonujące. I powiem panu więcej – my nie śpimy z tego powodu. Wszyscy. I służby, i my, i Generalna Dyrekcja i pan minister i też Komitet Organizacyjny. Jest spory problem.

Czy bierzemy wariant drugi pod uwagę? Też była taka rozmowa. Jeśli zostawiamy autostradę, to co w przypadku, na przykład, drogi 94. Możemy ją oczywiście też zamknąć. I to też nie rozwiązuje nam problemu. To jest bardzo trudny temat, z tym, że minister infrastruktury oraz Generalna Dyrekcja zawsze mają taką możliwość, że w przypadkach… Bardzo proszę panią dyrektor o pomoc, żeby to dookreślić. Taką możliwość mają.

Był jeszcze jeden taki element. Naprawdę rozpatrywaliśmy to pod każdym kątem, żeby to rozładowanie było… Na przykład, służby, te, które są odpowiedzialne za bezpieczeństwo... Z jednej strony, to jakoś nam rozwiązuje problem komunikacyjny czy tylko po części problem parkingu, czy nawet problem drogi ewakuacyjnej, ale w przypadku, jeśli to puścimy autostradą, to jest łatwy cel dla snajperów itd. Tak więc, każdy wariant – jeszcze raz powtarzam – każda służba musiała rozłożyć na czynniki pierwsze. Problem jest trudny. Nie ma jednoznacznej odpowiedzi, który wariant będzie dobry, a któryś, jeśli tam będą odbywać się te Dni, trzeba będzie wybrać. Tak to wygląda. Jednak minister zawsze ma prawo autostradę zamknąć.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, panie pośle.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Może pani dyrektor by nam pomogła. Można prosić panią dyrektor?

Dyrektor departamentu MIB Anna Kubik:

Tak, potwierdzam, że w tamtym roku zostało wydane rozporządzenie wykonawcze do ustawy o autostradach, i ono właśnie daje GDDKiA możliwość natychmiastowej reakcji – i to jest liczone w minutach, nawet nie w godzinach – na wszelkie zdarzenia, które się zadzieją na drogach krajowych, łącznie z podnoszeniem bramek, żeby ewa-

kuować pojazdy z okolic jakichś zagrożeń, katastrofy drogowej. To jest przewidziane. GDDKiA ma już przedstawione i zaakceptowane przez ministra procedury dotyczące reakcji na takie wypadki.

A jeżeli chodzi o pierwszą część pytania pana posła, dotyczącego rozporządzeń ministra, żeby wyłączyć ruch pojazdów, to chciałabym powiedzieć, że nie ma takiej potrzeby, ponieważ w ustawie dotyczącej wojewodów jest delegacja do lokalnego wyłączania ruchu. To są rozporządzenia porządkowe. W momencie, kiedy wojewoda widzi, że jest zagrożenie, że jest taka potrzeba, analizuje to na bieżąco i na bieżąco reaguje. Są przypadki, już obecnie, wydawania takich rozporządzeń porządkowych, na przykład wyłączenia przewozów towarów niebezpiecznych przez okolicę jakichś zgromadzeń czy imprez. Jest to wszystko zabezpieczone w obecnych przepisach. Nie ma potrzeby dodatkowych przepisów.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Jeszcze do art. 23, panie pośle? Nie. Dobrze.

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:

Chciałbym słowo. Szanowni państwo, nie mam zamiaru komplikować żadnej sytuacji. Zaręczam, że czasem i ktoś obcy może powiedzieć coś mądrego. Proszę nie zakładać, że jeśli ktoś nie jest pani pokrewny, to mówi tylko głupoty, bo to jest obrażające dla wszystkich.

Chcę państwu powiedzieć, że w mojej ocenie – ja znam to rozporządzenie – to nie chodzi o taki przypadek. Ja mówię tutaj o planowym wyłączeniu autostrady A4. Wiedzą państwo doskonale, że minister nie ma takiego uprawnienia. Jeśli nie przewidzimy tego w tym projekcie, to po uchwaleniu go nie będzie to w ogóle możliwe do rozpatrywania, a sami dzisiaj doskonale wiemy, że największy problem, jaki mamy, to umożliwienie dowiezienia pielgrzymów jak najbliżej punktu uroczystości. To jest dzisiaj największy problem, z którym boryka się Archidiecezja Krakowska – organizatorzy Światowych Dni Młodzieży. Oni to często podkreślają. I wszyscy z Małopolski wiemy doskonale – po tym opracowaniu, kiedy zostali wyposażeni jeszcze w dodatkowe argumenty, że ani nie jest to zbyt strome podejście na autostradę, ani to nie jest przeszkoda – że rozwiązałoby to wiele problemów natury logistycznej, bo wszyscy byliby stosunkowo blisko miejsca uroczystości. Nie oczekuję tego w tym momencie, ale chciałbym, aby państwo taki element, taką furtkę, sobie zostawili, że minister ma możliwość podjęcia takiej decyzji choćby w połowie lipca, żeby nie było takiej sytuacji, że… Przewracać do góry nogami, bo jesteśmy zablokowani. Kiedy jest katastrofa, konieczna byłaby szybka ewakuacja, to nie ma problemu, zrobi się to w jednym momencie. Mam świadomość tego. Natomiast nie chodzi mi o taką sytuację. Mówię o decyzji, którą trzeba byłoby podjąć pewnie dwa tygodnie czy tydzień wcześniej. Dziękuję.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Jasne, panie pośle. Pełna zgoda. Proszę się nie denerwować. Pan podnosi poważny problem. Ja tutaj tego nie neguję. Przeciwnie, uważam, że dobrze, że rozmawiamy, bo my o tym rozmawiamy już od wielu tygodni. Natomiast problem jest jeszcze inny, bo jak pan zna to miejsce, to pan wie, że nawet jeśli tam będzie parking, i nawet jeśli ci uczestnicy będą się przemieszczać, w drodze z tej autostrady do pól jest linia kolejowa. Oczywiście, rozpatrywaliśmy nawet taki wariant, że robimy nasypy, że wojsko buduje kładki, że wstrzymujemy ruch pociągów do Tarnowa. Różne warianty były rozpatrywane.

I jeszcze raz powtórzę. Problem był też inny – na co wskazywał pan prof. Szarata – że jeśli zamkniemy, to korkuje nam się cały ten obszar, gdzie ludzie mają dojść do miejsca uroczystości. Były nawet takie szacunki, że w tej sytuacji szliby minimum 8 godzin. W przypadku upału 8 godzin dojścia, kilka godzin na placu i 8 godzin na rozładowanie, bez możliwości rozładowania w przypadku paniki… Myśleliśmy nad tym wszystkim, jak to zrobić, panie pośle. Jest naprawdę bardzo duży problem. Do tego wszystkiego samo zamknięcie autostrady nie rozwiązuje całkowicie problemu. Nawet policzyliśmy autobusy, jak one by w tym porządku stały i jak by to miało wyglądać. Musi być droga ewakuacyjna w sytuacji, gdyby nie można było, na przykład, VIP-ów czy papieża drogą powietrzną przewieźć na wypadek jakiegokolwiek zdarzenia. Wtedy musi być wolna tak

zwana droga kołowa. Zatem te wszystkie służby nakładały na siebie wszystkie te elementy i jest naprawdę bardzo duży problem.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czyli, rozumiem, że do art. 23 nie ma sformułowanej poprawki. W takim razie, przyjęliśmy art. 23 w wersji przedłożenia, plus poprawka, którą zgłosił pan przewodniczący Siarka, uzgodniona z rządem. Art. 24.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Do art. 24, pani przewodnicząca, proponujemy dodać pkt 4 i 5. Państwo te pkt 4 i 5 mają. Dotyczy to kwestii związanych z transportem Papieża do Rzymu. Otóż… Tak. Dlaczego mówię czwarty i piąty? Dlatego, że ta poprawka, którą państwo otrzymali jako pkt 4, została zakwestionowana przez Biuro Legislacyjne i w międzyczasie została trochę inaczej sformułowana. Chodzi o to, że koszty związane z transportem lotniczym muszą być zapisane wprost w ustawie, natomiast pozostałe kwestie może regulować umowa między podmiotami, które te koszty ponoszą, ponieważ służby finansowe zgłaszały, że nie miałyby dyspozycji do wypłaty. W związku z tym ust. 4 tego art. 24 brzmiałby w sposób następujący: „koszty transportu lotniczego Jego Świątobliwości Papieża Franciszka z Polski do Rzymu są pokrywane ze środków budżetu państwa z części będących w dyspozycji Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Szefa Kancelarii Sejm, Szefa Kancelarii Senatu i Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów”.

I ust. 5 „Wysokość kosztów pokrywanych przez poszczególnych dysponentów, o których mowa w ust. 1, określa porozumienie zawarte między tymi dysponentami”. Tu jest założenie takie, że ponieważ Papież jest naszym gościem, wszystkie te podmioty ze swoich budżetów dołożyłyby się do finansowania jego transportu do Rzymu. Musi to być zapisane w ustawie. Takie mamy dyspozycje Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze, proszę, pani minister.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Ja króciutko, szanowni państwo. Po prostu protokół dyplomatyczny mówi jasno i wyraźnie, że ten kraj, który przyjmuje Ojca Świętego, po prostu go odwozi, i tego dokonuje przewoźnik narodowy. Ponieważ trzeba te środki pokryć, a jest wola porozumienia ze strony szefów kancelarii w tej materii, musi być podstawa prawna w tej sprawie. Bardzo państwa o to proszę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękujemy. Dobrze. Czy są jeszcze poprawki do art. 24? Proszę, Biuro.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Panie przewodniczący, drobna uwaga tylko do ust. 1. Tutaj wkradła się oczywista omyłka pisarska. Tutaj mamy odesłanie do ustawy – Prawo lotnicze. To jest ustawa z dnia 3 lipca, więc my to oczywiście skorygujemy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Przyjęliśmy z poprawką.

Teraz art. 25. Tutaj jest poprawka pana posła Mirosława Suchonia.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Tak, panie przewodniczący. Ta poprawka zmierza do tego – to również na skutek uwag ze strony województwa małopolskiego – żeby tę kwotę zwiększyć dwukrotnie. Jednak, jak zauważyłem, jest również poprawka posła Siarki, i ona jest lepsza. Zatem ja swoją wycofuję. Natomiast dziękuję za to bardzo, bo my jako Nowoczesna też podnosiliśmy ten problem w trakcie czytania w Sejmie…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę, pan przewodniczący Siarka.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Dziękuję koledze, bo tę poprawkę mamy zredagowaną i uzgodnioną ze stroną rządową, a kwestie finansowe są rzeczywiście bardzo trudne i muszą być precyzyjnie zapisane.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

W takim razie, proszę o przedstawienie poprawki.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Art. 25 pkt 1. Czy tak?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Do zamówień na dostawy, usługi lub roboty budowlane, realizowanych w związku z organizacją Światowych Dni Młodzieży, nie stosuje się przepisów ustawy z dni 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych – Dziennik Ustaw itd. – jeżeli przedmiot zamówienia jest związany z zapewnieniem bezpieczeństwa i zdrowia publicznego, życia lub zdrowia ludzi, albo wartość zamówienia publicznego jest mniejsza niż kwoty określone w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 ustawy – Prawo zamówień publicznych.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Proszę, Biuro.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, mamy pewną wątpliwość. Oczywiście, my ją zasygnalizujemy, natomiast rozstrzygnięcie będzie kwestią merytoryczną.

Między tymi punktami, które przeczytał pan poseł, zastosowano w poprawce spójnik „albo”. Zastosowanie takiego spójnika sugerować będzie, że w sytuacji, jeżeli przedmiot zamówienia związany będzie z zapewnieniem bezpieczeństwa i zdrowia publicznego, a dodatkowo wartość zamówienia publicznego będzie mniejsza niż kwoty określone w przepisach, to wówczas trzeba będzie stosować tę ustawę – Prawo zamówień publicznych. W związku z tym pytanie: Czy taka jest intencja wnioskodawców i czy nie trzeba było tutaj użyć innego spójnika? Dziękuję.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Proszę o stanowisko rządu, jaka była intencja, bo tego nie wiem.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Wczoraj też rozmawialiśmy z przedstawicielami RCL w tej sprawie i ten problem też był podnoszony, już po przyjęciu tekstu tej ustawy. Głównie podnoszone to było przez podmioty realizujące te zadania, czy byłyby zobowiązane do stosowania ustawy dotyczącej zamówień publicznych. Prosiły one o wyartykułowanie, bo w pierwszej ocenie celu było tak, że nie potrzeba tego artykułować, ponieważ mamy dyrektywę, która w preambule bardzo wyraźnie mówi, że jeżeli wydatki są ponoszone m.in. w związku z zapewnieniem bezpieczeństwa i zdrowia publicznego, to nie musimy już przenosić tej preambuły do tej ustawy. I też tak to początkowo rozumieliśmy. Każdy, kto stosuje prawo zamówień publicznych to zna.

Były wątpliwości interpretacyjne, a może bardziej obawa, czy nie zostanie to zakwestionowane. Były też uwagi MSZ. Dlatego zdecydowaliśmy się na to, żeby ewentualnie z państwem przedyskutować, czy by jednak tego nie przenieść, ale trudno mi teraz zadecydować… Proszę? Jest z nami przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych, bo państwo podnosili i sprawę tej dyrektywy, i tego zapisu. Chodzi o to, żeby nie było zastrzeżeń ze strony Unii, że naruszamy te zasady. Prosiłabym przedstawiciela MSZ, a ja jeszcze chwilę się zastanowię, żebym nie popełniła błędu.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Pani minister, naszą intencją jest to, abyśmy, na przykład, kupując karetki w województwie małopolskim nie mieli problemów z tym zakupem, stosując normalny tryb zamówień publicznych dla kwoty ponad 130 tys. euro, gdzie będzie kwestia, po pierwsze, tego progu, i po drugie, terminów, które są związane z realizacją, bo okazałoby się, że gdyby-

śmy nawet dzisiaj rozpoczęli procedurę, to karetki kupilibyśmy dopiero po Światowych Dniach Młodzieży. Pomijam już kwestię ewentualnego protestu, jaki mógłby się pojawić itd., bo przy tym zakupie będziemy stosować tę ustawę. Myślę więc, pani minister, że naszą intencją od początku było to, aby umożliwić sobie taki zakup. Będzie to też dotyczyć lekarstw, które będą potrzebne, żeby były kupione według pewnego asortymentu jako zabezpieczenie – mówię o szczepionkach różnego rodzaju. Bardzo bym prosił, żeby Biuro Legislacyjne nam pomogło to zapisać, wiedząc, jaką mamy intencję.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Panie przewodniczący, pytanie do strony rządowej o te intencje. Natomiast, jeżeli ustawy – Prawo zamówień publicznych mielibyśmy nie stosować w sytuacji, gdy „przedmiot zamówienia jest związany", i w drugiej sytuacji, jeżeli „wartość zamówienia publicznego", naszym zdaniem, powinien tutaj być spójnik „lub". On by usuwał ewentualne niebezpieczeństwo. Kiedy oba te przypadki zawarte w obu punktach zaszłyby jednocześnie on by usuwał tę niepewność. Wtedy, jeżeli przedmiot zamówienia byłby związany z zapewnieniem bezpieczeństwa i dodatkowo ta kwota byłaby mniejsza niż kwoty określone w prawie zamówień publicznych, to niestosowałoby się tej ustawy. Jeżeli jest spójnik „albo", to wtedy taką ustawę musimy stosować. W związku z tym pytanie: Czy zamieniamy te spójnik, czy nie? Dziękuję.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Panie mecenasie, patrząc na cel, na podstawę tego, dlaczego to wpisujemy i co to ma usprawnić, to ja bym przyjęła spójnik „lub". Myślę, że to potwierdzi MSZ, bardzo proszę. Myślę, że spójnik „lub" możemy bezpiecznie zostawić.

Zastępca dyrektora Biura Dyrektora Generalnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Sebastian Szaładziński:

Tak, jak najbardziej alternatywa rozłączna, bo ona nam pozwoli zrealizować ten przepis.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Tak. Dobrze. To bardzo dziękuję. Przyjmujemy „lub".

Poseł Edward Siarka (PiS):

Czyli z poprawką „lub" zamiast „albo".

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Przyjęliśmy art. 25 z przedyskutowanymi poprawkami.

Art. 26. Nie widzę zgłoszeń. Przyjęliśmy art. 26. Artykuł… Proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, ponieważ infrastruktura drogowa jest całkowicie pominięta, mogę sobie wyobrazić, że po takim planie, który będzie przedłożony przez Generalną Dyrekcję – a zaznaczam, że on nie będzie dotyczyć tylko dróg krajowych, bo może dotyczyć również dróg powiatowych, gminnych i wojewódzkich – zajdzie konieczność przeprowadzenia remontów, choćby chodników czy innych poprawiających bezpieczeństwo, nie będziemy mieć czasu na zrealizowanie tych zadań w normalnym trybie. Pytanie: Czy gdybyśmy dołożyli infrastrukturę kolejową i drogową lub drogową, nie byłoby to wyjście naprzeciw zarządcom dróg. To może dotyczyć Generalnej Dyrekcji, każdego miasta, powiatu i samorządu województw. Nigdzie w ustawie nie mamy przewidzianego trybu dla dróg. Są opisane…

Poseł Edward Siarka (PiS):

Może to wynika stąd, że inwestycje drogowe generalnie są zrobione, ale, pani minister, wydaje mi się, że można by się pokusić o taki zapis, gdyby była taka okoliczność, że naprawdę incydentalnie trzeba byłoby coś wykonać. Natomiast, jeśli chodzi o ten plac, to cała infrastruktura drogowa jest tam zrobiona. Być może dlatego kwestia dróg była pominięta.

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:

Tu mówimy o trybie pozwoleń, nie o kwocie wolnej, o zwolnieniu z zamówień. Ta sprawa jest załatwiona i dotyczy wszystkich inwestycji. Mówimy wyłącznie o uproszczeniach w zakresie procedur uzyskiwania. Inwestycje można robić na zgłoszenie, nie na pozwolenie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pani minister.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

A czy ja mogę jeszcze poprosić o wypowiedź przedstawicielkę Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa? Bardo proszę.

Dyrektor departamentu MIB Anna Kubik:

Pan poseł słusznie podnosi, że tutaj nie chodzi o decyzje budowlane, tylko zgłoszenie. Tak więc ten art. 26 nie odnosi się w żaden sposób do takich inwestycji, które są duże. To są po prostu małe inwestycje. To są słupy, naprawdę małe obiekty budowlane. Zatem to nie jest przepis, który pozwoliłby na remontowanie dróg. Nawet, gdyby zostało dodane, że chodzi o infrastrukturę drogową, to jest to za mały zakres tego przepisu, bo to chodzi o zgłoszenie sprzeciwu przez organy nadzoru budowlanego. Nawet dodanie infrastruktury drogowej nie załatwi sprawy większych inwestycji drogowych, o jakich mówi pan poseł, takich jak budowa, remont drogi.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Przepraszam, ale zostawmy to na tym poziomie. Naprawdę każdy przepis był przez nas bardzo dokładnie przemyślany.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Ta kwestia, gdyby była jeszcze wątpliwa, to wydaje mi się, pani minister, że na poziomie drugiego czytania to będzie możliwe…

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Tak, oczywiście.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Bardzo bym prosił, żeby to przemyśleć.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Panie pośle, żeby była jasność. My nad tym jeszcze się pochylimy. Jest drugie czytanie, więc jutro w Rządowym Centrum Legislacji pochylimy się nad tą kwestią, aczkolwiek wydaje mi się, że to było bardzo dokładnie przemyślane. Pochylimy się jednak.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. W takim razie, przechodzimy do art. 27. Nie ma uwag. Przyjęliśmy art. 27.

Art. 28. Również nie ma uwag. Przyjęliśmy art. 28.

Art. 29. Proszę bardzo.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Do art. 29 ust. 1 również mamy zmianę, którą państwu dostarczyliśmy. Dotyczy ona instalowania przez operatorów telekomunikacyjnych tymczasowych baz telefonicznych, które nie będą wymagać specjalnych zezwoleń. Takie bazy będą i na Błoniach i właśnie na placu w Wieliczce. To dotyczy tej kwestii… Również, tak samo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Są jeszcze uwagi Biura. Proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Drobna korekta językowa. Podejrzewam, że ona dotyczy również poprawki, ponieważ – przynajmniej w tej wersji, którą mamy przed oczyma – jest sformułowanie „na terenie miasta Kraków". Sejmowi językoznawcy uczulają nas, żeby to zmienić na „na terenie miasta Krakowa". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Rozumiem, że jest zgoda.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Sekundkę. Mamy tu też przedstawiciela Ministerstwa Cyfryzacji, ale my poprzez wprowadzenie tej poprawki uelastyczniamy jakby tę… I związane ze Światowymi Dniami Młodzieży, i związane z wizytą Ojca Świętego. Czynimy po prostu bardziej elastyczny ten przepis. Wydaje się to zasadne.

Poseł Edward Siarka (PiS):

To generalnie są mobilne instalacje, pani profesor. Niektóre na dużych samochodach.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Pani profesor, chcę uspokoić. Niezwiązane na stałe z gruntem i rozmontowane do 14 sierpnia.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze. Dziękuję. Przyjęliśmy art. 29.

Teraz rozdział 6. Art. 30.

Poseł Edward Siarka (PiS):

W art. 30, w ust. 1 również proponujemy poprawkę. Dotyczy ona Ministra Obrony Narodowej, który w porozumieniu z właściwym miejscowo wojewodą, udzieli wsparcia dla zapewnienia właściwej organizacji Światowych Dni Młodzieży. Treść tej poprawki też jest zaproponowana na piśmie. Nie będę jej cytować.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Szanowni państwo, my mamy dość istotną wątpliwość w zakresie przedstawionej poprawki, odnośnie do sformułowania „w porozumieniu z właściwym miejscowo wojewodą". Proszę zwrócić uwagę na to, że zarówno Minister Obrony Narodowej, jak i wojewoda, to organy administracji rządowej. Wojewoda jest przedstawicielem administracji rządowej w województwie. Nasuwa się samo przez się pytanie, czy takie dookreślenie jest tutaj potrzebne. Jeżeli jest potrzebne, to chcielibyśmy uczulić państwa posłów, że w przypadku, kiedy do takiego porozumienia nie dojdzie, Minister Obrony Narodowej po prostu nie będzie mógł wydać środków budżetowych, którymi dysponuje. Pytanie: Czy nie powinien być inny rodzaj współpracy, na przykład, zaopiniowanie. To jest pytanie w kwestii merytorycznej.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, pani minister.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Tak, dokładnie. Chodzi o zaopiniowanie, o koordynację i o to, żeby to wojewoda, tak naprawdę, skoro koordynuje wszystkie inne przedsięwzięcia, również w tym zakresie miał, po pierwsze, wiedzę. Chodzi o przepływ informacji w ramach owej koordynacji zabezpieczenia Światowych Dni Młodzieży. I dlatego ten przepis tu się znalazł.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czyli, rozumiem, że nie ma powodów do zmiany tego zapisu, pani minister.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Nie ma powodów. Uważam, że zasadna jest poprawka.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Rozumiem. Czy są jeszcze poprawki? W takim razie przyjęliśmy art. 30 z tą poprawką.

Art. 31. Nie ma uwag. Przyjęliśmy art. 31.

Art. 32. Również nie ma uwag. Przyjęliśmy art. 32.

Art. 33. Też nie ma poprawek. Przyjęliśmy art. 33.

Art. 34. Nie ma uwag. Przyjęliśmy art. 34.

Art. 35. Również nie ma poprawek. Przyjęliśmy art. 35.

Art. 36. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, nie ukrywam, że niepokoi mnie art. 36 ust. 3, który mówi o tym, że jeśli będzie udzielona dotacja na realizację zadań na urządzenia melioracji wodnych, właściciele gruntów mogą być później obciążeni korzyściami z racji tych zadań. Chcę państwu powiedzieć, że to dotyczy tak naprawdę Brzegów w Wieliczce. Wszyscy właściciele gruntów w ubiegłym roku oddali te grunty nieodpłatnie burmistrzowi Wieliczki. Wydaje mi się, że byłoby to nawet nie w porządku, gdybyśmy po półtorarocznym okresie użytkowania nieodpłatnie przez gminę Wieliczkę terenu, nawet jeśli tam zostają przeprowadzone inwestycje, obciążali tych ludzi korzyściami z tytułu przeprowadzenia zadań na rowach melioracyjnych. Tam też są inwestycje samorządu województwa. Proponuję wykreślić ust. 3 – taką poprawkę składam – żeby wątpliwości tego typu, że może być żądany czy oczekiwany zwrot od właścicieli gruntów, nie pojawiły się. Mówimy o bardzo małych środkach.

Już na marginesie, miałbym jedną gorącą prośbę. Kieruję ją do pani minister. Zarząd województwa, województwo małopolskie otrzymało w tym roku o połowę mniej środków na meliorację z budżetu pastwa. To jest zadanie zlecone z administracji rządowej. Tu nie trzeba nawet żadnych porozumień, wystarczy po prostu na te zadania zwiększyć środki i proszę być przekonanym, że zostaną one wszystkie i w całości wykonane. Dziękuję. A poprawkę składam.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Poprawkę polegającą na skreśleniu pkt 3.

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:

Tak, żeby nie dawać w ustawie przepisu, że możemy oczekiwać czy żądać zwrotu…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, pani minister. Jeszcze pan przewodniczący Edward Siarka, proszę.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Ja do tego punktu chciałbym zgłosić jeszcze jedną uwagę. Ponieważ byłem na miejscu, gdzie te uroczystości mają się odbywać, widziałem, że one są mocno poprzecinane różnego rodzaju rowami. W mojej ocenie, one po pobycie młodzieży będą do odbudowy. Tak to będzie wyglądać. Niestety, to są powierzchniowe rowy, które są różnie umacniane – jedne ażurami betonowymi, drugie i trzecie – ale jeżeli przejdą tysiące młodych ludzi przez te rowy – a będą przechodzić i jak to młodzież, również w te rowy wejdą – to one częściowo będą do odbudowy. Taka jest prawda.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Panie przewodniczący, w tej sytuacji poprawka pana posła jest jak najbardziej zasadna.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Jeszcze pan poseł Sowa.

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:

Nie ukrywam, że ja na bazie wystąpienia pana posła, przewodniczącego Siarki. Uzbrojenie tego terenu kosztowało 30 mln zł. Tam jest część strefy gospodarczej – to jest wartość tej inwestycji rzędu 18 mln, natomiast 12 mln to są stricte zadania wykonane przez burmistrza Wieliczki po to, żeby mogły się odbyć Światowe Dni Młodzieży. On zrobił drogi polne, będą wybudowane trzy mostki, które łączą dwa tereny przedzielone rowem. On zrobił odwodnienie – wykonał te rowy. Dostał 2,5 mln z budżetu województwa i 4,8 mln zł z rezerwy pani premier Kopacz w ubiegłym roku. Taki jest montaż finansowy tych wszystkich zadań. Łatwo można policzyć, że pewnie 40% sam do tego dołożył. Nawet, jeśli dzisiaj zwiększymy to o milion czy dwa, bo o takich kwotach w tym punkcie mówimy, to będzie to śmieszna kwota i zapisywanie tego ustępu, żeby jeszcze dawać możliwość ściągania – niech ktoś wpadnie na ten pomysł szalony – w mojej ocenie jest bezzasadne. Dlatego proszę o zgodę na wykreślenie.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Proszę państwa, tutaj – jeśli sobie przypominam – była podnoszona kwestia przejrzystości finansów publicznych, ale ja bym prosiła Ministerstwo Finansów. Czy jest pani dyrektor? Bardzo proszę o uszczegółowienie tej kwestii.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Prosimy o imię i nazwisko do protokołu.

Główny specjalista Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów Barbara Brodowska-Mączka:

Barbara Brodowska-Mączka. Jeżeli pani minister pozwoli, to inicjatorem przepisu, który został przyjęty, było Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Ministerstwo Finansów proponowało wyłącznie ust. 1. Trudno mi więc odnieść się do intencji, jakimi kierowało się MSWiA.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, pan poseł Woźniak. Dziękuję. Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Pani minister, wydaje mi się, że sprawa jest delikatna, gdyby okazało się, że rzeczywiście właściciele gruntów mają zwracać z tego tytułu, że coś tam zostało zainwestowane, a niejednokrotnie również odbudować. Proponuję więc przychylić się do wniosku, że wykreślimy to, i damy sobie czas. Gdyby się okazało, że niewłaściwie zrozumieliśmy intencje tego przepisu, zgłosimy to po prostu w drugim czytaniu. Panie ministrze, czy coś nowego…

Pełnomocnik rządu do spraw przygotowań Światowych Dni Młodzieży Kraków 2016. Paweł Majewski:

Panie pośle, pozostawmy to. Skonsultujemy to jeszcze. Natomiast, tam chodzi o spółkę wodną, z tego, co wojewoda przekazywał. Nie chodzi więc wcale o właścicieli gruntów.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Być może jest takie porozumienie wojewody z tą spółką. Ja podejrzewam, że pewnie tak jest, ale…

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Bardzo państwa przepraszam, ale może zróbmy tak. Też weźmiemy to pod uwagę jako problem do drugiego czytania i pozostawmy to na tym poziomie, na jakim jest, tym bardziej, że nie ma przedstawiciela ministra spraw wewnętrznych i administracji. Ja byłam pewna, że to jest też kwestia przejrzystości finansów, bo tam rzeczywiście były jakieś kwestie dotyczące dotacji, i te inwestycje były poczynione. Zatem możemy to przełożyć do drugiego czytania. Ja nie jestem upoważniona do tego, żebym wyraziła zgodę na tak głęboką ingerencję w ten przepis, panie pośle, aczkolwiek żeby pan nie miał takich myśli, że… Ja przyjmuję te racje, bo też znam ten teren. Wiem, co tam zostało zrobione, a co jeszcze jest do zrobienia. A tam jest jeszcze do zrobienia cała masa inwestycji. Zostawmy to.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pan przewodniczący Siarka.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Mamy przedstawicieli ministra spraw wewnętrznych i administracji, panią Kulisiewicz i pana Mariusza Cichowskiego. Czy coś państwu wiadomo na ten temat?

Zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Cichomski:

Szanowny panie pośle, Mariusz Cichomski MSWiA, reprezentuję pion służb, a to jest bardziej pion administracji.

Pełnomocnik rządu do spraw przygotowań Światowych Dni Młodzieży Kraków 2016. Paweł Majewski:

To może ja powiem. To jest przepis zaproponowany przez służby wojewody.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Musimy to skonsultować.

Pełnomocnik rządu do spraw przygotowań Światowych Dni Młodzieży Kraków 2016. Paweł Majewski:

Ponieważ nie ma tu wojewody, skonsultujemy to z nim przed drugim czytaniem i będziemy mieć pełną jasność, jeśli chodzi o ten przepis. Chodziło jakby o odzyskanie tych środków, które inwestuje wojewoda.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, pan poseł Woźniak i pan i pan poseł Suchoń.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Celem tego przepisu jest zgodność z ustawą – Prawo wodne, gdzie pisze się, że wykonywanie urządzeń melioracji wodnych szczegółowych należy do właścicieli gruntów, ale one – już powiem w skrócie – mogą być wykonywane ze środków wspólnotowych, mogą być z dotacji z budżetu państwa i za każdym razem ustawa mówi „za częściowym zwrotem przez właścicieli". Ona nakazuje częściowy zwrot. On może być minimalny, ale musi być, bo to wynika z ustawy – Prawo wodne. Nie ma darmowego wykonywania, na koszt Skarbu Państwa, inwestycji melioracyjnych.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Teraz pan poseł Suchoń.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Panie pośle, zaraz…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Sekundkę, pani minister, bo jest już tak dużo zgłoszeń. Proszę bardzo, pan poseł Suchoń, i prosiłbym o podsumowanie.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rzeczywiście – z tego, co zrozumiałem – jest to niezwykle delikatna sprawa. U kogoś na terenie organizujemy Światowe Dni Młodzieży i teraz on, obarczony tym zaszczytem, ma jeszcze do tego dopłacić. Czuję, jakbyśmy się poruszali jak słoń w składzie porcelany. Dobrze, ale jeżeli nie miał takiego zamiaru, żeby to robić, to…

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

To nie byłoby zgody na nieodpłatne użyczenie. Teraz dochodzimy do pewnych kwestii. Gdyby specustawa miała to wyłączyć, panie pośle, to ten zapis musiałby brzmieć zupełnie inaczej. Po pierwsze, musiałoby być wyartykułowane, że wyłącza się stosowanie przepisów prawa wodnego. Tak więc, nie ma pan do końca racji. Służby wojewody musiały mieć tu zamysł zgodnie z ustawą – Prawo wodne. Tak podejrzewam, bo gdybyśmy to pominęli, to złamalibyśmy ustawę – Prawo wodne.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Pani przewodnicząca, zapytamy wojewodę, jak jest. I dziękuję.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Myślę, że jutro rano będziemy to wiedzieć.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Zamykamy dyskusję w tym punkcie. Przyjęliśmy art. 36 i… Proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Mam jednak pytanie do pana przewodniczącego. Chciałbym zapytać pana posła wnioskodawcę, czy wycofuje swoją poprawkę, bo jeśli nie, to musimy poddać ją pod głosowanie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Rozumiem, że milczenie w ostatnim momencie oznaczało, że pan jest gotowy zaczekać do drugiego czytania na wyjaśnienia wojewody. Czy tak?

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:

To znaczy, jeśli poprawka zostanie przez państwa odrzucona, to złożymy ją jutro w drugim czytaniu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czyli, teraz głosujemy nad tą poprawką. Dobrze. Kto z pań i panów posłów jest za skreśleniem ust. 3 w art. 36? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Odrzuciliśmy poprawkę stosunkiem głosów 4 do 7. I to jest wniosek mniejszości. Czy tak?

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:

Nie, w drugim czytaniu…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze. Zgłoszą to państwo w drugim czytaniu. Dziękuję bardzo.

Art. 37. Nie ma uwag. Przyjęliśmy art. 37.

Art. 38. Nie ma uwag. Przyjęliśmy art. 38.

Art. 39. Również nie ma uwag. Przyjęliśmy art. 39.

Art. 40. Również nie ma uwag. Przyjęliśmy art. 40.

Art. 41. Również nie ma uwag. Przyjęliśmy art. 41.

I art. 42. Nie ma uwag. Przyjęliśmy art. 42. Proszę bardzo, Biuro.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jeżeli jeszcze można, pytanie do przedstawicieli wnioskodawców. Na sali wielokrotnie padło stwierdzenie, że jest to ustawa epizodyczna. W istocie tak jest. Czy państwo myśleli może o przepisie, który za jakiś czas będzie powodować wygaśnięcie mocy prawnej tej ustawy? Taki zabieg legislacyjny poczyniono w specustawie dotyczącej Szczytu NATO. Pytanie: Czy tutaj też nad tym myślano. Rozumiemy, że tu mogą być większe trudności z uwagi na toczące się postępowania, ale takie pytanie pozostawiamy państwu do rozważenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

To jest pytanie. Czy tak? Proszę bardzo, pani minister.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Tak, zastanawialiśmy się, panie mecenasie, nad kwestią dotyczącą terminu obowiązywania, bo – tak, jak stwierdziłam – jest to ustawa epizodyczna. Mamy terminy dotyczące… Tam jest kilka różnych terminów. Pierwszym i podstawowym terminem jest zakres wizyty, czyli, od – do. Drugi termin, to kwestia tych danych osobowych, które trzeba zniszczyć do pewnego terminu. To jest kolejny termin. Uznaliśmy, żeby tego terminu nie zakreślać, bo on po prostu samoistnie będzie się wygaszać, w różnych momentach, w różnych odstępach.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia sprawozdania wraz z poprawkami? Sprzeciwu nie słyszę. Przyjęliśmy w takim razie sprawozdanie.

Sprawozdawca – poseł Edward Siarka. Czy są inne propozycje? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję. Jest zgoda na przyjęcie.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

Bardzo ślicznie wszystkim państwu dziękuję.